KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Lipca. — Rok 1838. Piątek. № 190. Jutro, Ś. Praxeda. Nów.

Wczoraj w Kościele XX. *Missjonarzy*, odbyło się solenne Nabożeństwo, iako w uroczystość Ś. Wincentego a Paulo, w obec licznych Parafjan i mieszkańców innych części Warszawy. Znaczna liczba Uczniów szkoły obwodowej przy ulicy Nowy-świat, około godzi: 3ciej, otrzymała SAKRAMENT Bierzmowania przez JW. JX. Biskupa *Kaliskiego* udzielony. — Mianowani przez Radę Administ: PP. Win: *Głębocki* Podprokurator przy Tryb: cy: gub: Lubel:, Zastępcą Sędziego tegoż Trybunału; Karol *Załoziecki* Podsędek Sądu pok: pow: Lubel:, Zastępcą Podprokuratora Try: cy: gub: Lubel:; Adam *Wolski* Pisarz Sądu pok: pow: Prasnys:, Zastępcą Assesora Try: Płockiego. — Kommissja Rząd: Sprawiedli: zatwierdziła protokół złożonego d. 21 Lut: (1 Marca) r. b. przez Mich: *Kolsdorf* p. o. Podpisarza Sądu krym: gub: Mazow: i Kalis:, i Maxy: *Piwarskiego* Applikanta Sądo:, w Kommissji Examinacyjnej gub: Mazow: examinu na wszelkie urzędy sądowe do klassy IIej należące, w skutek którego przyznany im został stopień zdolności do sprawowania powyższych urzędów z przyzwoitym dla kraiu użytkiem. — Wczoraj Dama w Redakcji Kurjera złożyła zł. 6 gr. 20, dla 3ga Bliźniąt z Nadarzyna. — (Ar. n.) Kupiec tutejszy Rafał *Guttmann*, przeniósł się do wieczności w nocy z d. 18 na 19 b. m., po 4ro-miesięcznej chorobie w 60 roku życia, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę, dzieci i licznych przyiaciół. Rzetelność, szczerość, nieograniczone poświęcenie się dla przyiaciół, cechowały iego charakter i iednały mu szacunek i miłość tych wszystkich co go znali. Jeżeli życie iego zbyt krótkie niestety, przeplatane było bez liczby troskami i znoiami, to natomiast niepospolita moc duszy i bezprzestanna przytomność umysłu, towarzyszące mu do samego ostatku, śmierć iego czyniły godną zazdrości. Umarłeś śmiercią sprawiedliwych, pokój cieniom twoim Ojcowski przyiacielu. M. — Adam *Rozen* Mecenas mieszkaiący teraz przy ulicy Senatorskiej pod Nr 480 w domu dawniej Kuźniczowa, a teraz SSów Spiess, zawiadamia niniejszym, iż wszelkie wręczenia dla osób sprawy u niego maiące, w powyższem mieszkaniu uskuteczniane być maią. — (Art. nad.) W Kurjerze Warsz: z d. 17 b. m. wyczytawszy między rozmaitościami: „W muzeum londyńskim znajduie się pisemko francuzkie, maiące lat przeszło 270, w którem zachwalone są przymioty *asfaltu*, i środki do iego korzystnego użycia.“ Przypomniałem, iż ucząc się historji naturalnej w szkołach, iest temu lat 42, o dobrych skutkach tej żywicy *asphaltum seu pix iudaica* dowiedziałem się wiele. Nie omieszkałem tej wiadomości użyć na pożytek ludzki. I tak w krótkim czasie, poradziwszy Służącej rodziców moich w Rynku Starego Miasta Nr 45 mieszkaiących, aby w chorobie swej na reumatyzm, cierpiącą część ciała, nakadzała tą żywicą i nacierała flanelą, ta została uleczoną. Następnie poradziłem toż samo uczynić sklepowej i czeladnikowi guzikarza *Tonnes* i kucharce; Panu *Baum* cieśli w tymże domu wówczas mieszkaiących i te osoby z rheumatyzmu wkrótce wyzdrowiały. Sława tego *specificum* z Rynku Starego Miasta i z ulicy Piwnej, z niemałą dla mnie pociechą, przeszła aż na *Dunaj*; tam w domu Nr 135 kucharka Jadwiga długo i bardzo cierpiąca na rheumatyzm, za użyciem tego sposobu odzyskała zdrowie i zawsze gdziekolwiek mnie spotkała, dziękowała serdecznie. *P. D.* — Księgarnia młodego *Gecla* została przeniesioną pod Nr 2272/3 przy ulicy Nalewki, oraz uwiadamia się Szan: Publiczność, iż nabywa zużyte książki w różnych

językach lub takowe zamienia. *F. Salzstejn.* — *Rudnicki* Reient Gub: Mazowie: przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 1768 ulicą Sto-Jerska. — Starozak: M. *Rozenkronę* i Mośko *Fejnberg* Kollektorowie Loterji liczbo:, na własne żądanie od dalszego utrzymywania Kantorów zostali uwolnieni. Kto do nich co do loterji ma pretensją, ma się zgłosić w przeciągu dni 40 do Jen: Dyrekcji loterji. — Wczoraj w Teatrze Rozmai: przywołani: po *Przesadzie i naturze* JPP. *Maieski* i *Karasiński*, a po *Ona go nienawidzi* JPani *Halpert.*

Z Piotrkowa. Amatorski Teatr daiący przedstawienia na wsparcie i utrzymanie Szpitalu, winien swe istnienie szczególnemu staraniu W. *Dębskiego* Opiekuna prezyduiącego w Radzie tegoż Szpitalu. Przedstawiono iuż 3 kroć widowiska sceniczne, i tak d. 7go b. m. w rocznicę uroczystą Urodzin N. PANA, odśpiewano Kantatę „Boże zachowaj Cesarza", przed stosownem przezroczem przez Amatorów i grono młodzieży płci oboiej. Wieńce z kwiatów trzymane były przy Cyfrze N. PANA; cała Publiczność powstała, i okrzykami radości wieczór ten zakończony został. Dzieła w tym teatrze następnie przedstawione: *Komornik Poeta, Ona go nienawidzi, Szczęście i nieszczęście, Malwina.* Amatorowie wszyscy zasłużyli na pochwałę w oddaniu rol swoich, którzy usilnie nie przestaią tym sposobem przyczyniać się do wspierania cierpiącej ludzkości.

(Ar. na.) Uważam za obowiązek polecić Sza: Publiczności okolic *Częstochowy* Kantor Loterji P. *Herza Kohn* w Częstochowie. Od kilku lat ciągle grywam w spomnionym kantorze, a zawsze iak najpunktualniejszej doznawałem usługi. P. Kohn nieczekaiąc zapłaty, ieszcze o kilka dni przed ciągnieniem odsyła losy właścicielom, a wrazie wygranej oddaie pieniądze bez żadnych wymówkowych potrącań, monetą srebrną, co indziej rzadko się zdarza. Dodatkowo nadmieniam, że Kantor powyższy iest nader szczęśliwy, gdyż prócz znaczniejszych wygranych, często liczne mniejsze wygrane w tymże Kantorze przypadaią. *Mi: Woliński,* Obywa: Gub: Krak:

Włościanin Kasper *Mucha,* maiący lat 25, wroku zeszłym dopuścił się zbrodni morderstwa, i został przez Sąd krymi: w Kielcach skazany na szubienicę.

Anglja. — Poseł Turecki *Sarem Effendi* w towarzystwie swoich tłumaczów 2 b. m. odwiedził Królewicza Xcia *Susex,* i miał z nim długą naradę. — Liczba statków woiennych angielskich, umieszczonych w rozmaitych częściach świata, iest 166; maią armat po 3 do 120, a szalup służących za statki przewozowe iest 24. — Więzień nazwiskiem *Samterry,* skazany przed 50 laty na wygnanie do Nowej Galji, zostawił po śmierci żonie i dzieciom spadek 400,000 zł., pracą zarobionych. — Królewicz Fran: Xżę *Nemur* zamyśla dać w Lodynie przepyszny bal kostiumowy, lecz wątpią czy ten zamiar wykona, gdyż został wezwany z Francji, aby spiesznie wrócił.

Francja. — Poseł hannowerski P. *Kilmansegge* wrócił do Paryża. — Między statkami, które odwiedzaią eskadrę angielską w porcie Tulońskim, uważano bryg w minjaturze, uzbroiony spiżowemi armatami, a kierowany przez 5 ludzi. — Poseł angielski Lord *Granville,* wyiechał do Frankfortu n. M. — Niektóre dzienniki zapewniaią, że Marszałek *Sult* prosił w Londynie aby pozwolono przenieść do Francji zwłoki *Napoleona.* — Xiężna *Berri* otrzymała zaproszenie do *Wiednia* od Cesarza Austrjackiego.

Niemcy. — Donoszą z *Drezna,* iż w *Pilnic* spodziewani są N. CESARZ Ross: wraz z N. CESARZOWĄ. Czynią przygotowania na przyięcie dostojnych Gości. — Cesarz *Austrjacki* rozkazał, aby dla W. Xcia CESARZEWICZA Następcy tronu Ross:, przygotowano szereg nie przerwanych uczt, maiących nastąpić zaraz po iego przybyciu w kraie Austrjac:. — Dla nadania większej świetności koronacji w Medyola-

nie, ściągnie się w okolicy na rewją obóz 28,000 wojska.

Turcja.— W Stambule zaczął wychodzić nowy dziennik w języku francuzkim, pod tytułem: „pismo handlowe." — Na przedmieściu Stambulskiem zamieszkałem powiększej części przez Chrześcjan, teraz w święto Bożego ciała odbyła się po ulicach procesja z kościoła katolickiego; uważano, że wyszli Kapłani z tamże będącej Cerkwi Greckiej, i oddawali cześć przed N. SAKRAMENTEM.

Rozmaitości.— *Gandziari* w Indjach, iest to pokolenie koczuiące, cygańskie, trudniące się polowaniem, a mianowicie za pomocą dzirytu. Nie iadaią mięsa bydlęcego, ale krokodyle, i w ogóle wszystko, co im się nawiia. Mężczyźni zbieraią pióra pawie na sprzedaż, robią powrozy z trawy zwanej *salbe*, aby za nie nabywać żyto; to zdaie się być ich główną pracą; w gorącej porze roku szukaią zarobku w zbieraniu pewnego rodzaiu korzeni dla Europejczyków. Żony ich maluią twarze, piersi, ręce rozmaitemi farbami. Cześć składaią Bogini *Bibi* i bożkowi *Porandhami;* tym składaią ofiary, a kapłan którego urząd iest dziedziczny, nazywa się *Fuldarja.* Utrzymuią, że ludzie z dostojnego rodzaiu przeszły na ich stronę, z niższego stanu nikogo nie przyjmuią. Zwykle żyią w małych ruchomych szałasach, a w *Patnie* maią 3 kramy, w których przedaią powrozy i korzenie; ich właściciele posiadaią nieiaki kapitał, a swoich kolegów używaią do zbierania materjałów. — W teatrze *Ambigu* w *Paryżu*, będzie przedstawioną melodrama pod tytułem: *Psy z góry Świętego Bernarda;* dyrekcja nabyła wiele psów ślicznych, ale dotąd bardzo powoli idzie z ich rol wyuczeniem. — W lesie niedaleko *Avallon*, we Francji, należącym do Hrabiego Cezara *Szastele*, odkryto ruiny willi rzymskiej. Stare drzewa na nich rosną, a pod niemi znaleziono iuż piękne mozaiki i 52 szkielety, wszystkie na bokach położone. — Zeszła zima i wiosna będą na zawsze pamiętne w północnej Europie. Jeszcze 10 czerwca lód otaczał północne brzegi wyspy *Oeland*, tak, iż w kilku miejscach na parę mil sterczał w morzu. Jest to przypadek niesłychany. Także 10 z. m. znaleziono tamże odłam lodu na 9 łokci gruby. Przez to połów ryb zostaie wstrzymany, a wiatr z tych stron pochodzący, szkodzi polom i ogrodom. — Od czasu śmierci Xięcia *Tallejranda* otworzył się nowy handel dla Europy. Roznoszą na przedaż laski, tabakierki, sprzączki, pierścienie i tysiączne inne drobnostki, niby byłe własnością tego Xięcia. Za te mniemane relikwje ogromne podawaią ceny, i dosyć iest łatwowiernych, którzy ie nabywaią! — Kupiec marsylski napisał do innego kupca: „Cena oleiu spada, tylko nie uczucie szacunku, z którem zawsze zostaię dla pana dobrodzieia najniższym sługą. N. N." — Obecnie bawi w *Paryżu* Władca indyjski czciciel *Bramy*, wierzący w 7 przemian *Wisznów.* Jada tylko ryż i ma liczny orszak tygrysów, kapłanów i baiaderek. Naiął sobie pałac za 50,000 rupji. Żona iego otrzymawszy o tem wiadomość, sądziła że została wdową i poświęciła się śmierci w płomieniach! — Nieiaki *Weis* z *Pesing* w Węgrzech, przed 10cią laty udał się do Ameryki. Niedawno umarł, i zostawił maiątek 72 miljony zł.! Trzech braci zostałych w Węgrzech mianował spadkobiercami. Jeden z nich będący dotychczas kupczykiem, choruie w szpitalu w *Peszcie.* Amerykanie nie chcą iednak wydać całego spadku, ieśli sukcessorowie nie przeniosą się do Ameryki; albo tylko wypłacić im 3cią część całego maiątku. Kupczyk w *Peszcie* obrał 2gie, ma córkę, a ta przyniesie swoiemu mężowi 8 milj: zł. — Ważne doświadczenie przelaniem krwi z pomyślnym skutkiem zostało wykonane przez Panów *Wilson* i *Riplej* na osobie Pani *Harslej* w *Londynie*, która iuż była bez żadnego znaku życia. Bicie pulsu ustało, na zwierciedle zbliżonem do ust nie okazał się ani ślad oddechu, mimo to po wlaniu w iej żyły znacznej ilości krwi, pochodzącej z iej siostry i męża,

stopniowo wracała do życia; tak, iż teraz iest bliską zupełnego ozdrowienia. — Wieś *Simonieta* we Włoszech sławna iest ze swoiego mocnego echa; wystrzał pistoletowy powtarza się 80 razy. *Napoleon* często zwiedzał tę Willę dla strzelania z pistoletu, i zapewniał że to go w życiu najwięcej zadziwiało.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Krasińska Emilja Hrabi: z Krakowa; Radomiński Alex: Dzie: z Słubicy; Jabłoński Stani: Dzie: z Wałowic; Strusiński Jan Dzie: z Janowic; Ostrowski Lud: Dzie: z Łubnicy; Swidziński Tyt: Dzie: z Podczaszej Woli; Wiśniewski Szczep: Dzie: z Przyłusk.

DONIESIENIA.

Są do zbycia SKRZYPCE Dankwarty, w dobrym stanie, stare. Ktoby sobie życzył z Amatorów muzyki, może się zgłosić do Wal: Skarbka na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 454.

RZEPAK holenderski zimowy, raps zwany, dwa garce na morg orny, z początkiem mie: Sierpnia siać się maiący, iest do nabycia we wsi Swięcicach 5 wiorst od stacji Ołtarzewa położonej.

Reient Kancellarji Pta Lubelskiego. Wiadomo czyni, iż na skutek uchwały Rady familijnej w Opiece nieletnich po ś. p. Tomaszu Troiańskim Kupcu i Obywatelu Lubelskim pozostałych, pod powagą Sądu P. P. Lubelskiego w d. 3/15 Czerwca r. b. zapadłej, upoważniony został do sprzedaży z wolnej ręki, w rozmaitych gatunkach Win, do massy po rzeczonym Troiańskim należących, a to po cenie mniej iak o połowę wartości zniżonej. Każdy przeto życzący sobie nabyć ilość pewną z takowych win, zechce się zgłosić do podpisanego Reienta, w Lublinie w Rynku Miasta w domu pod Nr 17 zamieszkałego. Lublin dnia 25 Czerwca/7 Lipca 1838 r. *Jan Xawery Maiewski.*

DOBRA ZIEMSKIE Liberadz i Obrąb z przyległościami, w Powiecie i Obwodzie Przasnyskim Gub: Płockiej, o mil 9 od Warszawy leżące, w gruntach klassy 2giej, obfituiące w Lasy, Wody, Łąki i Pastwiska, przedane będą przez publiczną licytacją w drodze działów między Sukcessorami Józefa Dembowskiego sądownie odbywanych, a to w mieście Płocku przed Reientem Jakóbem Małkiewiczem. Licytacja zacznie się od summy złp. 167,565 gr. 20 na monetę srebrną. Termin przygotowawczej licytacji tych Dóbr przypada na dzień 28 Lipca 1838 r., w którym to dniu wyznaczony będzie termin dwutygodniowy do stanowczej licytacji. Warunki zaś przedaży przejrzane być mogą u Sadkowskiego Adwokata, Jakackiego Patrona i Małkiewicza Reienta w Płocku, tudzież u podpisanego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Podwale w domu Nr 519 zamieszkałego. Warszawa d. 6/18 Lipca 1838 r.

Szybiński Mecenas.

FOLWARK z 13tu włók chełmińskich składaiący się, o 2 mile od Warszawy za Pragą, z Lasem, Zabudowaniem Dworskiem, Budowlą na 12 Komorników, z kompletnym Inwentarzem, tudzież 2 Młyny, z których ieden Wiatrak, 2gi Deptak o 2ch chodach, zaraz za Rogatkami Ząbkowskiemi, są z wolnej ręki do sprzedania; życzący wejść o cenę w układy, raczy się zgłosić do Właściciela domu tu w Warszawie przy ulicy Zapiecek Nr 119 odznaczonego, na 2em piątrze zamieszkałego.

Podpisany, mam honor donieść Prze: Publiczności, że w Sklepie moim nowo założonym pod filarami w gmachu Teatralnym, obok składu żelaza Rządowego, znajduią się Wyroby SLUSARSKIE, iako to: Okucia wszelkiego gatunku do drzwi i okien, Stalowa polerowana robota, Drzwiczki do pieców mosiężne i żelazne, Zasuwki do drzwi w najnowszym guście, Maszynki do rąbania cukru razem z szkatułkami do schowania cukru, Maszynki do haftowania rękawiczek, Znaczniki do znaczenia owiec, Klucze i Kamertony do fortepjanów, iakoteż Zamki i Zawiasy do tychże, i do innych mebli podług najnowszych modelów, o czem każdy znawca przekonać się może co do trwałości i są wszystkie zrobione za pomocą machin, nad któremi pracowałem przez kilka lat; przedaią się te wszystkie wyroby po cenach zagranicznych. *Schloesser.*

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro *Gulnara. Młynarze.* JP. *Karel* Tancerz komiczny, (o którym donieśliśmy onegdaj,) przedstawi główną rolę.

ORKIESTRA HERMANA dziś, ieśli pogoda posłuży, na Foxalu.



W Restauracji Hotelu Saskiego, każdodziennie, pominio Obiadów zwyczajnych od godz: 1ej do 3ciej z różnych Potraw (a la carte), każdego czasu można mieć CHŁODNIK prawdziwie Litewski z różnemi garniturami w dnie gorące, oraz wszelkich NAPOIÓW, a szczególniej przyiemnie chłodzącego MIODKU a la mus, zwanym Petersburgskim.